

MARCIN KOŁODZIEJ, *Adaptacje i akomodacje w liturgii. Komentarz do kan. 838 Kodeksu prawa kanonicznego*, Kraków: Wydawnictwo Scriptum 2023, ISBN: 978-83-67586-10-8, ss. 412.

DOI: <https://doi.org/10.18290/rnp23331.6>

W 2023 r. wydawnictwo Scriptum wydało monografię ks. Marcina Kołodzieja<sup>1</sup> zatytułowaną *Adaptacje i akomodacje w liturgii. Komentarz do kan. 838 Kodeksu prawa kanonicznego*. Książka powstała na bazie rozprawy doktorskiej, którą Autor obronił na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie w roku 2022. Decyzją Rady Dyscypliny Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego doktorant nie tylko uzyskał stopień doktora, ale również przedłożona do obrony dysertacja została wyróżniona.

Recenzowana monografia ma strukturę typową dla publikacji naukowej. Składa się z czterech rozdziałów o jednakowej objętości, poprzedzonych spisem treści, wykazem skrótów oraz wstępem. Każdy z rozdziałów podzielony został na mniejsze jednostki redakcyjne, zawierające osobny wstęp i podsumowanie, sporządzone w formie wniosków *de lege lata* i *de lege ferenda*. Całość opracowania zwieńczona została zakończeniem oraz obszerną bibliografią z licznymi pozycjami obcojęzycznymi.

W pierwszych zdaniach wstępu autor przywołał kan. 834 KPK. Ustawodawca zawarł w nim opis liturgii, zaznaczając, że czynności liturgiczne muszą być „sprawowane w imieniu Kościoła przez osoby wyznaczone do tego zgodnie z prawem i z zastosowaniem czynności zatwierdzonych przez władzę Kościoła”. Warto zauważyć, że niniejszy przepis dobrze obrazuje fakt, że prawo Kościoła swoim zakresem przedmiotowym i podmiotowym obejmuje Jego liturgię, a więc tym samym prawo liturgiczne jest częścią prawa kościelnego.

We wstępie do rozprawy autor stwierdził, że zręby aktualnego prawa odnoszącego się do liturgii i sprawowania sakramentów zostały określone na Soborze Watykańskim II, którego owocem była m.in. konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*. Zapisane w niej normy znalazły swoje urzeczywistnienie w *Kodeksie prawa kanonicznego* z roku 1983. Papież Franciszek listem apostolskim

---

<sup>1</sup> Ks. Marcin Kołodziej w 2019 r. na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu uzyskał stopień naukowy doktora z teologii w zakresie prawa kanonicznego na podstawie pracy pt. *Zgromadzenie liturgiczne jako rzeczywistość teologiczno-kanoniczna w ministerialnym posługiwaniu Kościoła*. Praca była napisana pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Wiesława Wenza.

*Magnum principium* z dnia 3 września 2017 r. dokonał zmian w brzmieniu kan. 838 KPK, będącego przedmiotem rozprawy, a które zrealizowane były w tym celu, aby lepiej odzwierciedlić w obowiązującym prawie Kościoła katolickiego zamierzenia ojców soborowych, zapisane w przywołanej konstytucji.

Po zwięzłym zapoznaniu czytelnika z zagadnieniem prawa liturgicznego Kołodziej wyjaśnił, skąd wzięło się jego zainteresowanie adaptacją i akomodacją prawa liturgicznego. Podkreślił, że problematyka ta stanowiła przedmiot uważnego i ciągłego zainteresowania ze strony Kościoła. Zagadnienie tak istotne dla życia Kościoła, m.in. dla jego jedności, zasługuje więc zdaniem autora na pogłębioną refleksję, a ponieważ ustawodawca unormował je w kan. 838 KPK, zasługuje więc na analizę kanoniczną.

W pierwszej części publikacji nie zabrakło wprowadzenia czytelnika w problematykę dotyczącą literatury, do której sięgnął autor w swoich badaniach. O jego dojrzałości naukowej świadczy fakt, że trafnie uznał, że choć niektóre dokumenty źródłowe dostępne są w polskiej wersji językowej, to jednak w rozprawie nie może zabraknąć odniesień do tekstów oryginalnie ogłoszonych w języku łacińskim. Pozwoliło to bowiem ukazać w niektórych przypadkach „słabość polskiego tłumaczenia”, co w dalszej części monografii badacz umiejętnie i subtelnie uczynił. Ponadto zdecydował się na przywołanie źródeł historycznych, „które pomagają zrozumieć, jak wyglądał proces kształtowania się rozumienia adaptacji i akomodacji w prawie Kościoła” (s. 11).

Za dobrym warsztatem naukowym ks. Kołodzieja przemawia również umiejętne wykorzystanie metod badawczych: krytyczno-indukcyjnej, krytyki wewnętrznej źródeł, analitycznej, syntetycznej, historyczno-prawnej. Prezentując je we wprowadzeniu, wyjaśnił czytelnikowi, w jakich celach nimi się posługiwał.

We wstępie znalazła miejsce także prezentacja poszczególnych części monografii.

Przejdźmy do pierwszego rozdziału, zatytułowanego: „Prawo liturgiczne – zagadnienia wstępne”, w którym ukazany został wymiar prawny liturgii. W pierwszym jego paragrafie pt. „Prawo liturgiczne w aspekcie historycznym” M. Kołodziej ukazał ewolucję prawa liturgicznego w Kościele. Jego początków dopatruje się już w Piśmie Świętym. Stwierdził, że przełomowym momentem oddzielenia norm dyscyplinarnych od norm liturgicznych był IV wiek. Wtedy też językiem liturgii w Rzymie w miejsce greki została łacina. W tym samym okresie przyjęła się praktyka zatwierdzania tekstów liturgicznych na synodach, celem wyeliminowania błędów przy oddawaniu czci Bogu. Troszczono się o to, aby liturgia odzwierciedlała wiarę Kościoła. Kolejnym ważnym etapem w kształtowaniu się prawa liturgicznego miał być czas Karola Wielkiego. W IX wieku w tekstach liturgicznych pojawiły się rubryki. Później w średniowieczu nastąpiło osłabienie prawa zwyczajowego na rzecz wzmocnienia prerogatyw papieża w kwestii sprawowania kultu Bożego.

W dalszej części rozprawy Kołodziej ukazał wpływ reformy trydenckiej na kształt współczesnego prawa liturgicznego. Stwierdził za B. Neunheuserem, że re-

forma trydencka ocaliła liturgię od rodzącego się XVI-wiecznego kryzysu i jako taka była dziełem godnym pochwały, chociaż oddaliła liturgię od realnego życia i zahamowała pobożność wiernych. Następnie poświęcił uwagę wybranym tekstom Piusa X i Piusa XII, normom *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1917 r. oraz dokumentom Soboru Watykańskiego II.

Po wyliczeniu kanonów księgi II, III i IV *Kodeksu* z 1983 r., które – jak wykazuje autor – są prawem liturgicznym, w dalszej części rozdziału pierwszego (w podrozdziale 1.3 pt. „Natura i cele prawa liturgicznego”) przywołał definicje prawa liturgicznego sformułowane przez autorów XX-wiecznych. Pozwoliło mu to na sformułowanie pięciu ogólnych wniosków przydatnych do określenia definicji prawa liturgicznego. Są to: „Po pierwsze: na gruncie prawa kanonicznego można mówić o prawie liturgicznym. Po drugie: prawo to stanowi zbiór norm odnoszących się do sprawowania czynności liturgicznych. Po trzecie: jest ono nieodłącznym elementem liturgii, nie stanowi tylko prawa zewnętrznego, ale jest prawem wewnętrznym, gdyż jego konieczność wypływa także ze środka samej liturgii. Po czwarte: prawo liturgiczne stanowi integralną część prawa kanonicznego i jest ściśle połączone z Kodeksem prawa kanonicznego. Po piąte: pomiędzy prawem liturgicznym a prawem kanonicznym zachodzi wyraźna relacja” (s. 46).

Drugi paragraf pierwszego rozdziału traktuje o źródłach prawa liturgicznego. Opisując źródła istnienia i poznania tego prawa, autor ograniczył się do obecnie obowiązującego prawa stanowionego. O prawie Bożym i o Piśmie Świętym autor wspomniiał przy omówieniu zagadnienia liturgicznego prawa zwyczajowego.

Rozdział pierwszy ks. Kołodziej zakończył syntetycznym podsumowaniem zawierającym wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*. Wśród sformułowanych postulatów na uwagę zasługuje jeden, skierowany do Konferencji biskupów w Polsce, aby wprowadzić takie przepisy, które zapewniłyby większą dyscyplinę wśród duchownych, oraz postulat do biskupów diecezjalnych uwzględnienia zaleceń zawartych w instrukcji *Redemptionis sacramentum*, aby z powodu nadużyć w odniesieniu do godziwego celebrowania Eucharystii w ramach partykularnego prawa liturgicznego określili stosowne wskazania w tej materii.

Drugi rozdział, zatytułowany: „Pojęcie adaptacji i akomodacji w prawie kanonicznym”, wyjaśnia znaczenie terminologii zawartej w sformułowanej tezie monografii. Ponadto określa relacje pomiędzy adaptacjami i akomodacjami liturgicznymi. W tym celu, wychodząc od poglądu V. Mosca: „jeśli liturgia ma być prawdziwym kultem Boga, musi zachować podwójne odniesienie – do chrystologii, która ją określa, oraz do języków i kultur, w których jest sprawowana” (s. 96), ks. Kołodziej wyjaśnił pojęcia „inkarnacja”, „indygenizacja”, „kontekstualizacja”, „rewizja”, którymi posługiwano się przed wprowadzeniem do kanonistyki pojęcia „inkulturacja”. Przybliżając znaczenie pojęć, wskazał na zagrożenia i trudności, jakie mogą wiązać się z wprowadzaniem do liturgii elementów kulturowych poszczególnych narodów.

Jako że *historia est magistra vitae*, bardzo interesująca okazuje się część monografii, w której zaprezentowane zostały zmiany liturgii w kontekście historyczno-kulturowym. Z jej lektury można bezsprzecznie wysunąć wniosek, że autor oprócz dobrej znajomości prawa kanonicznego posiada również dobrą znajomość liturgii.

Dla wyjaśnienia roli i zasad, jakimi winno się kierować przy adaptacji i akomodacji prawa liturgicznego, ks. Kołodziej szczegółowo przeanalizował artykuły konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, w której oficjalnie zostały użyte przedmiotowe pojęcia oraz określono w niej normy i zasady wyznaczające kierunek przedmiotowych działań. Powołując się na A.J. Chupungco, artykuły 37-40 przywołanej konstytucji nazwał *magna carta* adaptacji i akomodacji prawa liturgicznego. Podkreślił, że terminów adaptacji i akomodacji nie można stosować zamienne, co czasami miało miejsce w związku z błędami pojawiającymi się w tłumaczeniu tekstów Stolicy Apostolskiej.

W drugim rozdziale wiele uwagi autor poświęcił również wpływowi inkulturacji na stanowienie prawa. Wychodząc od definicji pojęcia kultury, wykazał różnice między inkulturacją i enkulturacją, czy też akulturacją. Na marginesie warto zauważyć, że skoro – jak sam autor zauważył, cytując Jana Pawła II – katecheza „wzbogaci te kultury, pomoże przetrwać to, co w nich niedoskonałe, a temu, co w nich dobre, użytych pełni Chrystusowej” (s. 151), nie sposób nie odnieść wrażenia, że pomiędzy inkulturacją a akulturacją istnieje subtelna granica.

Ksiądz Kołodziej w umiejętny sposób związał zjawisko „inkulturacji” z prawem kościelnym, ukazując jego otwartość na kultury narodów, wśród których istniało chrześcijaństwo. Pisząc o prawie, nie zapomniał zaznaczyć jego szczególnej roli w Kościele, który jest także rzeczywistością nadprzyrodzoną. W swoim wywodzie o modelach inkulturacji liturgicznej zauważył, powołując się na Chupungco, że „inkulturację można przedstawić w formie równania:  $A + B = C$ . Oznacza to, że kontakt pomiędzy A i B nie zmienia ich istoty, ale zapewnia wzajemne ubogacenie. A nie jest już A, lecz staje się C. Podobnie B nie jest już B, ale staje się C. Jednak z powodu dynamiki transkultury A nie staje się B, ani B nie staje się A. Obie wprawdzie ulegają wewnętrznej transformacji, ale nie ulegają procesowi zatracenia swojej tożsamości” (s. 164).

Na zakończenie rozdziału drugiego dr Kołodziej ponownie w sposób syntetyczny przedstawił wnioski ze swoich badań. Ponieważ monografia ma charakter twórczy, zaproponował kolejne wnioski *de lege ferenda*. Z nich można dowiedzieć się chociażby, że w niektórych kościołach w niedzielę duszpasterze rezygnują z homilii na rzecz nabożeństw eucharystycznych i tym samym pozbawiają wiernych pomocy w postaci przepowiadania słowa Bożego. Wart odnotowania jest również wniosek, „że wiara chrześcijańska nie może istnieć inaczej, jak tylko w formie kulturowej”. Stąd prawo kościelne (samo podlegające inkulturacji) winno pełnić ważną funkcję w przetransportowaniu abstrakcyjnie nakreślonej eklezjologii na skutecznie wdrażaną eklezjologię.

Zdaniem autora, na terenie Konferencji biskupów w Polsce istnieje konieczność wydania polskich ksiąg liturgicznych w zaktualizowanym tłumaczeniu. Zwrócił on również uwagę na konieczność większej współpracy Stolicy Apostolskiej z Kościołami lokalnymi, by również od nich wychodził impuls dla nowych adaptacji i akomodacji.

Trzeci rozdział zatytułowany został: „Regulacje prawne w zakresie adaptacji i akomodacji”. Już na samym jego początku ks. Kołodziej przytoczył podstawowe założenie z listu apostolskiego *Magnum principium*, jakie powinno przyświecać zmianom liturgii. Sprowadza się ono do stwierdzenia, że „modlitwa liturgiczna ma być zrozumiała dla ludzi” (s. 1683). Następnie omówił normy regulujące adaptacje i akomodacje liturgii, ogłoszone w: konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* Soboru Watykańskiego II, liście apostolskim *Sacram liturgiam* Pawła VI, instrukcji *Comme le prevoit* Rady dla wykonywania Konstytucji o Liturgii, instrukcji *Varietates legitimae* Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, instrukcji *Liturgiam authenticam* Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Czyniąc to, nie ograniczył się do ich zreferowania, ale opisał trudności towarzyszące ich redagowaniu oraz aplikowaniu do życia. W sposób szczególny na uwagę zasługuje wątek wskazujący na brak zrozumienia przez Kurię Rzymską postulatów zawartych w dokumentach Soboru Watykańskiego II o konieczności decentralizacji władzy przygotowania i zatwierdzania tłumaczeń na języki narodowe tekstów liturgicznych.

Dla prawników zaskakujące będzie z pewnością to, że choć w opisanych tu dokumentach Stolica Apostolska dostrzegała potrzebę powoływania komisji różnego rodzaju w trakcie prac nad adaptacjami liturgii, to jednak ani razu nie wspomniała o potrzebie powołania ekspertów z prawa kościelnego. Z satysfakcją zauważyć trzeba, że autor dostrzegł taką potrzebę, co odnotował we wniosku *de lege ferenda*.

W drugim paragrafie rozdziału trzeciego ks. Kołodziej przybliżył przyczyny, dla których papież Franciszek w 2017 r. dokonał zmiany kan. 838 KPK. Pochylił się nad dokumentami Papieskiej Komisji ds. Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego celem przedstawienia procesu redakcyjnego przedmiotowego przepisu. Dzięki temu wyjaśnił m.in., jak członkowie tego gremium rozumieli pojęcia *approbare*, *confirmare* i *recognoscere*, wykazując jednocześnie błędy popełnione przez członków przedmiotowej komisji w procesie legislacyjnym. Odwołując się do doktryny i dyscypliny Kościoła katolickiego, szczegółowo przeanalizował normy zapisane w kan. 838 Kodeksu zarówno w brzmieniu z 1983 r. (promulgacji *Kodeksu prawa kanonicznego* przez papieża Jana Pawła II), jak i w brzmieniu po zmianach listem apostolskim *Magnum principium* papieża Franciszka. Pozwala to czytelnikowi lepiej uchwycić znaczenie przepisów.

W publikacji nie zabrakło wywodu na temat różnic występujących w aktach władzy Stolicy Apostolskiej *confirmatio* i *recognitio*. Warto, aby zapoznali się z nim stanowiący prawo oraz o nim piszący. Jak zauważył bowiem dr Kołodziej: „Ko-

nieczne jest obecnie wyraźne rozgraniczanie w literaturze przedmiotu różnic pomiędzy *recognitio* oraz *confirmatio*. Modyfikacje wprowadzone do ustawodawstwa kościelnego muszą bowiem wpisać się na stałe w praktyczny porządek kanoniczny” (s. 275-276). Zdanie to jest wnioskiem *de lege ferenda* umiejscowionym w ostatniej części rozdziału trzeciego, stanowiącej jego podsumowanie.

Prawo nie może być oderwane od życia. W sposób bezpośredni potwierdza to lektura czwartego rozdziału monografii, zatytułowanego: „Adaptacje i akomodacje w praktyce prawno-kanoniczej”. Poświęcony on został kwestiom praktycznym, które stanowią „logiczną realizację wypracowanych norm prawa liturgicznego” (s. 280). Autor przedstawił w nim wybrane adaptacje i akomodacje dopuszczone w normach prawa liturgicznego oraz ukazał niektóre nieprawidłowości pojawiające się w publicznym kulcie Bożym.

W pierwszym paragrafie, ze względu na zastosowanie właściwej metodologii pracy naukowej, ks. Kołodziej zdecydował się omówić najczęściej sprawowane w posłudze duszpasterskiej obrzędy sakramentalne. Już na samym początku zauważył brak konsekwencji zarówno Stolicy Apostolskiej, jak i konferencji biskupów w używaniu terminów akomodacja i adaptacja. Zanim zbadał zasadność wprowadzenia do polskich ksiąg liturgicznych adaptacji i wyjaśnił celowość istnienia akomodacji w rytuałach, streścił historię prac Konferencji biskupów w Polsce nad obrzędami chrztu dzieci, bierzmowania oraz małżeństwa. Dla zobrazowania zmian dokonanych w obrzędach obowiązujących na terenie Polski niejednokrotnie przytoczył postulaty konferencji biskupów z innych krajów kierowane do Stolicy Apostolskiej w czasie, gdy przygotowywała wzorcowe wydania obrzędów w wersji łacińskojęzycznej. W niektórych przypadkach zestawiał także adaptacje dokonane w księgach liturgicznych innych narodów z przygotowanymi przez Konferencję biskupów w Polsce.

Drugi paragraf ostatniego rozdziału monografii poświęcił również wybranym nieprawidłowościom w zakresie adaptacji i akomodacji. Wskazał, że choć niektóre z nich zostały wprowadzone zgodnie z obowiązującym prawem, to jednak wymagają ponownej rewizji. Do takich „nieudanych” akomodacji należały – jak zauważyła sama Stolica Apostolska – chociażby tłumaczenia słów konsekracji krwi Pańskiej z wydania wzorcowego *Missale Romanum* na języki narodowe. W mszałach francuskim, niemieckim, angielskim, hiszpańskim wyrażenie *pro multis* zostało przetłumaczone zamiast na „za wielu” na „za wszystkich”. Zdaniem autora wątpliwości budzi również możliwość złożenia na ołtarzu podpisu na karcie ślubów przez dziewice w czasie obrzędu konsekracji połączonego z profesją mniszek oraz przez zakonników w czasie profesji wieczystej. Jak zauważa w monografii: „możliwość, jaką dał prawodawca, podpisywania tego aktu na ołtarzu już niewątpliwie łączy się z pewnym brakiem konsekwencji w powiązaniu z symboliką kościoła i ołtarza” (s. 337).

Drugi paragraf ks. Kołodziej poświęcił akomodacjom niemającym podstaw w prawie Kościoła, które zakorzeniły się mocno w praktyce. Tytułem wstępu zauważył, że wyplenienie ich z życia Kościoła nie dokona się na drodze karania, ale dzięki edukowaniu duchownych i świeckich, a także dzięki pogłębieniu osobistej relacji wiernych z Bogiem. Opisując nadużycia, które zakradły się do sprawowania Mszy poza miejscem świętym oraz do udzielania Komunii, opisał obowiązujące w tej materii prawo (niejednokrotnie w kontekście historycznym), przedstawiając jednocześnie argumenty przeciwne niewłaściwym praktykom.

Rozdział czwarty, podobnie do poprzednich, zakończony został wnioskami *de lege lata* oraz *de lege ferenda*. Autor postulował w nich m.in.: przywrócenie w obrzędzie chrztu dzieci obrzędu *effata*, aby to szafarz sam decydował o jego celebrowaniu; zezwolenie na udzielanie komunii pod dwiema postaciami młodszemu osobom przyjmującym sakrament, a nie tylko dorosłym; opracowanie przez biskupów diecezjalnych norm regulujących zasady odprawiania Mszy poza miejscem świętym; uporządkowanie w Kościołach partykularnych zasad udzielania Komunii pod dwiema postaciami.

Lektura czwartego rozdziału po raz kolejny dowodzi, że autor odznacza się dobrą znajomością prawa kościelnego oraz liturgii.

Ks. Marcin Kołodziej swoją monografię zamknął zwięzłym zakończeniem. Wynika z niego jednoznacznie, że tezę sformułowaną na samym początku badań autor udowodnił. Pisząc o zmianie kan. 838 KPK dokonanej przez papieża Franciszka w 2017 r., zauważył: „w przedmiotowym przypadku papież jawi się jako pasterz wierny nauczaniu Kościoła, a zarazem odnoszący się z szacunkiem do swoich poprzedników, który pragnie normy prawa kanonicznego uzgodnić w końcu z zasadami określonymi na Soborze Watykańskim II. (...) Jednak było to istotne wydarzenie, konieczne ze względu na uwarunkowania historyczne, zrodzone z potrzeby *aggiornamento* i *approfondimento*” (s. 331).

W dalszej części recenzji należy również ocenić monografię pod kątem formalnym. Tytuł wywodu został właściwie i precyzyjnie zredagowany. Znajduje on odzwierciedlenie w treści.

Problematyka, która stała się przedmiotem badań, jest niezwykle istotna ze względu na troskę wiernych zarówno duchownych, jak i świeckich o zachowanie jedności Kościoła katolickiego przy sprawowaniu kultu Bożego. W dobie szybkich zmian kulturowych oraz ze względu na ruchy synodalne w Kościele powszechnym i Kościołach partykularnych z uznaniem należy przyjąć fakt wydania niniejszej publikacji.

Trzeba odnotować, że monografia jest oryginalna. W literaturze kanonistycznej polskiej i światowej zagadnienie nie doczekało się całościowego opracowania. Zważywszy, że papież Franciszek dokonał zmiany w brzmieniu kan. 838 KPK stosunkowo niedawno, podjęta w niej tematyka jest wciąż nowa.

Pod względem merytorycznym i formalno-metodycznym książkę oceniam bardzo pozytywnie. Została napisana w sposób jasny i logiczny. Jej konstrukcja jest spójnie i przejrzysto zredagowana. Poszczególne jej części wynikają z siebie. Nie ma wątków przypadkowych. Napisana została bardzo dobrym językiem. Czyta się ją z zainteresowaniem.

Autor w publikacji odwołał się do 706 pozycji bibliograficznych dobrze dobranych. Są liczne odniesienia do źródeł, literatury najnowszej i literatury obcojęzycznej, co znacznie podnosi walor naukowy publikacji.

Wybór metod naukowych, opisanych we wstępie, został odpowiednio przeprowadzony, a autor umiejętnie się nimi posługiwał.

Gdy służyło to zamierzonemu celowi badawczemu, ks. Kołodziej odnosił się w swoich badaniach do innych dyscyplin niż prawo kanoniczne. Z lektury monografii widać, że odznacza się on dużą wiedzą liturgiczną oraz historyczno-prawną oraz, że posiada bardzo dobry warsztat naukowy.

Chcę pogratulować autorowi tego, że nakreślony w tytule i we wstępie problem badawczy opracował wielokierunkowo, rzetelnie i kompletnie, prezentując przy tym aktualny stan wiedzy. Jak przystało na dojrzałego naukowca, umiejętnie przybliżył trudności towarzyszące redagowaniu norm zapisanych w kan. 838 KPK oraz aplikowaniu ich do życia. Odważnie wskazując niektóre nadużycia, które zakradły się do sprawowania kultu Bożego, zaproponował sposoby ich wyeliminowania.

Liczne oryginalne wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*, sformułowane na koniec każdego z czterech rozdziałów, zostały obszernie udokumentowane. Dla prawników niezwykle ważny może być sformułowany w trzecim rozdziale rozprawy postulat do Stolicy Apostolskiej o potrzebie powoływania ekspertów z prawa kościelnego do komisji pracujących nad adaptacjami liturgii, o czym w żadnym z dokumentów tej problematyce poświęconych nie ma słowa o takiej konieczności.

Biorąc pod uwagę powyższe wnioski, trzeba stwierdzić, że monografia jest twórcza naukowo i wnosi znaczący wkład w rozwój prawa kanonicznego. Ma również walor praktyczny. W związku z tym warto, aby zapoznali się z nią zarówno ci, którzy stanowią prawo, zobowiązani są do egzekwowania jego przestrzegania, jak i sprawujący kult Boży.

*Tomasz Jakubiak*

*Akademia Katolicka w Warszawie*

*sekretariat@akademikatolicka.pl*

*ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4781-686X>*